

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 4. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 stycznia 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

Szanowna Panie Minister!

Celem reformy związanej z posłaniem sześciolatków do szkół było upowszechnienie edukacji przedszkolnej. Tymczasem stworzono mechanizm przeciwny.

Pozostawienie sześciolatków w przedszkolach przy jednoczesnym nałożeniu obowiązku przedszkolnego na pięciolatki w wielu gminach spowodowało brak miejsc w placówkach. Zwłaszcza w gminach małych i wiejskich jest to bardzo dotkliwe, w skrajnych przypadkach samorządy są zmuszone do wypowiedzenia miejsca w przedszkolu dzieciom młodszym, by móc przyjąć pięcio- i sześciolatków.

Rodzice, postawieni w obliczu braku miejsc w przedszkolach, w trosce o dzieci nieradko posuwają się do fikcyjnych meldunków lub składania fałszywych oświadczeń, by dziecko zostało przyjęte do placówki w sąsiednim dużym mieście.

Samorządy miast podjęły próby weryfikacji prawdziwości tych meldunków i oświadczeń na przykład poprzez sprawdzanie PIT rodziców. Próby te jednak zostały skutecznie zablokowane przez GIODO. Skutki tak rozwijającej się sytuacji to: brak miejsc w przedszkolach w dużych miastach, zaskoczonych nagłą migracją dzieci; frustracja mieszkańców dużych miast, którzy nie mogą dostać miejsca w przedszkolu dla swych dzieci; zmniejszenie presji na władze małych gmin, by utworzyły odpowiednią liczbę miejsc dla swych mieszkańców.

Upowszechnienie takiego sposobu radzenia sobie z problemem brakujących miejsc w przedszkolach w połączeniu z podwyżkami dla kadry pedagogicznej, które to podwyżki forsuje rząd, a finansują w całości samorządy, doprowadziło do sytuacji, w której dla małej lub wiejskiej gminy lepiej jest w ogóle nie prowadzić przedszkola niż je prowadzić, że nie wspomnę już o zwiększeniu liczby miejsc.

Dobrym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie regulacji prawnych umożliwiających gromadzenie danych osobowych w procesie rekrutacji i ich weryfikację oraz wprowadzenie delegacji dla gmin do ustalania kryteriów rekrutacji.

Zgodnie ze stanowiskiem GIODO gromadzenie, przetwarzanie i zabezpieczanie danych osobowych podlega szczególnemu reżimowi i wymaga upoważnienia w przepisach o randze ustawy. W związku z tym ustawa powinna również zawierać przepisy wskazujące sposób weryfikacji kryteriów, tym bardziej że rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 lutego 2004 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do szkół publicznych oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych nadaje pierwszeństwo w procesie rekrutacji do przedszkoli podmiotom spełniającym określone kryteria – brak natomiast umocowania do sprawdzenia, czy kryteria te są spełnione.

Należy podkreślić, że omawiany postulat był już przedstawiany ministrowi edukacji narodowej w piśmie GIODO.

Potrzeba wprowadzenia delegacji dla gmin do ustalania kryteriów rekrutacji wynika z zaobserwowanego niejednolitego zapotrzebowania na miejsca przedszkolne w różnych gminach i miastach. W związku z tym gmina i miasto same powinny ustalać priorytety ze względu na różną strukturę społeczną danych gmin albo miast, demografię, możliwości lokalowe itp.

Czy ministerstwo ma na uwadze te problemy? A jeśli tak, to w jaki sposób stara się je rozwiązać systemowo?

Jarosław Obremski